

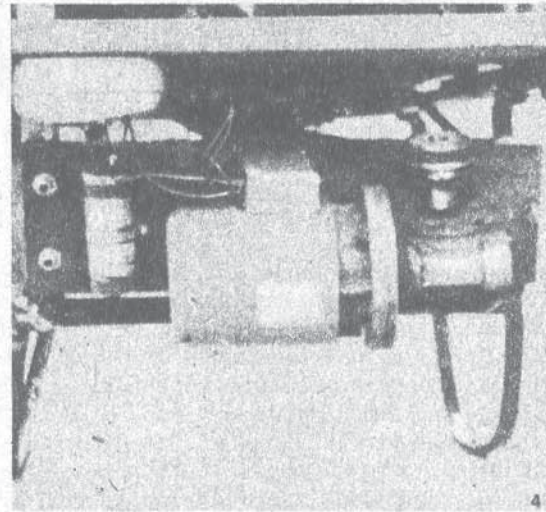
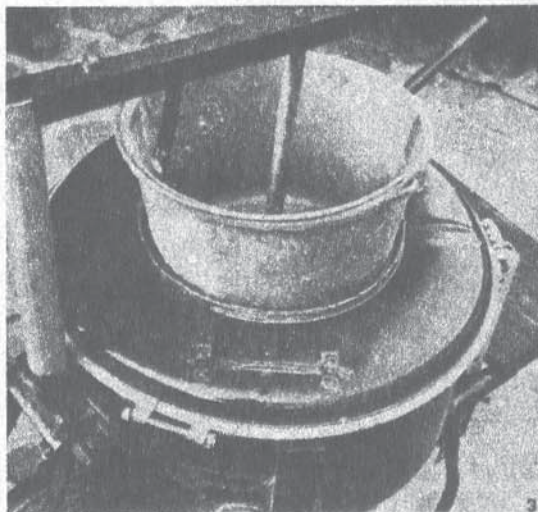
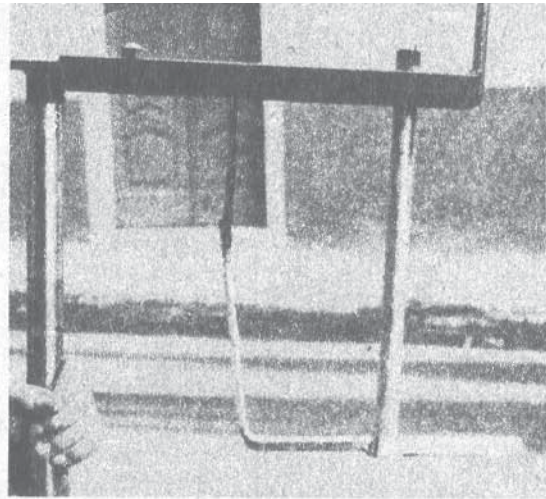
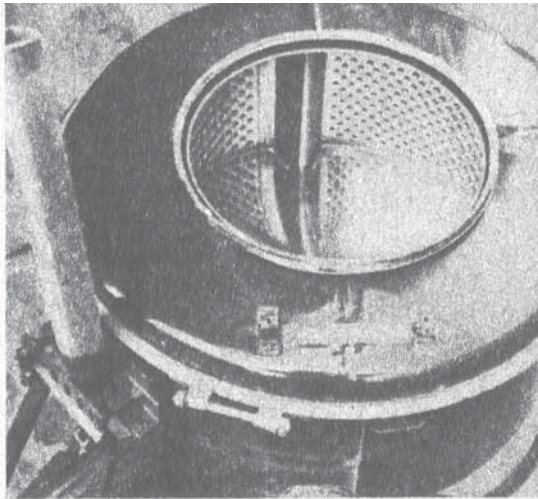
TACZKO- -PRALKO- BETONIARKA

Takiego urządzenia jeszcze w „Młodym Techniku” nie było! Pomysłowość ludzka nie zna granic, o czym świadczy najlepiej przedstawione na fotografii poniżej urządzenie, skonstruowane i wykonane przez jednego z włoskich majsterkowiczów, a opisane w miesięczniku „Fai da te”. Jest to bardzo pomysłowa i sprawnie działająca betoniarka, zbudowana z mechanizmu starej pralki bębnowej. Kocioł pralki (może być dziurawy) wraz z bębniem i krzyżakiem z łożyskami, został umocowany poziomo na częściowo zdemontowanych taczkach. Od strony uchwytów tacek, służących do kierowania nimi, umocowano dodatkową płytę, zrobioną z kawałka grubej deski, pod którą zamocowany został silnik elektryczny wraz ze ślimakową przekładnią napędową, wyposażoną w małe kółko pasowe. Napęd bębna odbywa się za pomocą paska klinowego, założonego na małe kółko pasowe przekładni i duże koło pasowe znajdujące się pod kotłem, na osi bębna. Tak wykonana wielostopniowa przekładnia umożliwia osiągnięcie około 60÷80 obrotów na minutę pojemnika z przygotowanym betonem, przy 1300 obr./min. silnika napędowego. W modelowej konstrukcji, przedstawionej na fotografiach, zastosowano kołnierzyowy silnik elektryczny, jednofazowy z kondensatorem

o mocy 125 W, przy zasilaniu z sieci elektrycznej 220 V. Oczywiście, zależnie od konstrukcji przekładni napędowej, można tu użyć dowolnego, wolnoobrotowego silnika, np. – od starej pralki typu SHL, czy „Frانيا”.

Zaprawę cementową sporządza się w specjalnym, wysokim wiadrze, wstawionym do wnętrza bębna obracającego się razem z nim. Na fot. 1 przedstawiony został mechanizm betoniarki wraz z widocznym po jego lewej stronie rurowym wysięgnikiem, służącym do mocowania mieszadła. Wysięgnik to kawałek stalowej rury o średnicy 1,5” przyspawanej pionowo do konstrukcji wsporczej kotła. W górnej części wysięgnik ma wypilowane krawędzie, które tworzą widelki dopasowane wymiarami do mieszadła (fot. 2) zeszpawanego z dwóch rurek i kawałków pręta oraz stalowego płaskownika. Wymiary mieszadła muszą być dopasowane do konkretnego wiadra, stanowiącego pojemnik na beton. Należy jednak zwrócić tu uwagę, aby elementy mieszadła znajdowały się jak najbliżej powierzchni wiadra, ale by nie ocierały o nie. Dotyczy to szczególnie spasowania wysięgnika mocującego mieszadło z pionową rurą mieszadła, stanowiącą jego osadę.

Sposób współdziałania mieszadła z po-



jemnikiem na beton widoczny jest na fot. 3. Z fotografii tej wynika, że każda operacja związana z wyjęciem pojemnika z zaprawą wiąże się z uprzednim wyciągnięciem w górę całego mieszadła. Jest to jednak nieuniknione, bowiem inny sposób współdziałania tych elementów bardzo skomplikowałby budowę betoniarki.

Na fot. 4 przedstawiony został sposób zamocowania silnika elektrycznego z przekładnią napędową. Po lewej stronie silnika jest widoczny kondensator rozruchowy i wbudowany w pojemnik z tworzywa sztucznego wyłącznik silnika.

Bardzo istotną sprawą, z punktu widzenia bezpieczeństwa użytkownika takiej maszyny w terenie, jest prawidłowa i sprawna instalacja elektryczna. **Zasilanie prądem sieciowym musi być tu obowiązkowo doprowadzone trzyżyłowym kablem. Wszystkie**

metalowe elementy urządzenia z obudową silnika i przekładni napędowej muszą być połączone z żyłą uziemiającą kabla dołączonego do specjalnego, zerowanego gniazdka sieciowego za pomocą wtyczki z gniazdem uziemiającym. Dołączenie maszyny do zwykłego gniazda jest niedopuszczalne!

Przedstawione na fotografiach urządzenie umożliwia jednorazowe sporządzenie 15 litrów zaprawy cementowej, bez konieczności żmudnego i pracochłonnego, ręcznego mieszania jej składników. Trzeba jednak dbać o to, aby podczas dosypywania składników w czasie pracy maszyny, czy dolewania wody do zaprawy, nie zanieczyścić mechanizmu i nie zalać go wodą, co może całkowicie uszkodzić instalację elektryczną, a w pierwszym rzędzie spowodować przepalenie silnika elektrycznego.

Jerzy Pietrzyk